Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 4. Rzeszów, dnia 21 stycznia 1934 Rok VII.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa“

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego			
Zwykłe . . . . 10 gr.	Nadesłane . . . . 30 gr.	Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.	Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6.
Na 1 stronie . . . 30 gr.	W kronice . . . 30 gr.		Konto P. K. O. Nr. 408 116
W tekście (2 i 3 str.) 25 gr.	Drobne za słowo . 10 gr.		

W 70 rocznicę

Powiada Marszałek Piłsudski w jednym ze swoich odczytów o powstaniu styczniowem, że pokolenie popowstaniowe dziwnie odnosiło się do epoki 63 r. —;z uznaniem głębokiej ekstazy i miłości a równocześnie z wyrazami surowej oceny i jakby ze strachem i przestrogą wspominało o niem. Całe pokolenie aż do wybuchu wojny żyło w tym nastroju — działaczy tej epoki podniesiono do poziomu bohaterstwa i uświęcono jako męczenników wielkiej idei, ale karty te w historji przerzucano szybko i niechętnie, jako te, z których życie nie powinno czerpać nauki. Historycznie ocenialiśmy epokę tę, jako ostatni objaw romantyzmu, odbiegający od realnej rzeczywistości. Miał być więc rok 63 błędem historycznym, klęską a nawet . . . zbrodnią.

Ale w 70 lat od tej epoki, kiedy już drugie po niej pokolenie dorasta i obejmuje władzę i to w zasadniczo zmienionych warunkach, bo we własnem państwie, epoka owa przybiera już charakter nie bezpośredniego przeżycia ale faktu historycznego, który wpleciony w bieg wypadków XIX w. jest ich następstwem i skutkiem a zarazem przyczyną następnych wydarzeń. Mieszcząc się między rokiem 1859, jako datą zjednoczenia Włoch a latami 1866 i 1870 jako datami zjednoczenia Niemiec, był rok 1863 jak tamte realnem następstwem ruchów wolnościowych, zrodzonych wstrząsem rewolucji 1848 r., „stał w najsilniejszym związku z ówczesnemi prądami Europy i w tem samem tempie on pracował, co świat cały“ (Piłsudski — Pisma — t. VII str. 91). Sprawa polska była podówczas realną w polityce europejskiej, była jedną z najzawilszych problemów ówczesnej dyplomacji i czekała swego rozwiązania.

Dalszą realność 1863 roku widzi Piłsudski w poczuciu niepodzielności terytorjalnej Polski. Ówczesne społeczeństwo nie uznaje zaborów, dla niego rzeczywistość polska zamyka się w granicach 1772 r.; jeżeli pokolenie owo zerwało się do walki, to przedewszystkiem z obawy, aby polityka Wielopolskiego poczucia tej jedności nie zniszczyła. Twierdzi dalej, że w roku 1863 niemożliwemby było to, co się stało w roku 1914, że naród polski usłuchał rozkazu zaborców i walczył pod obcemi sztandarami dla obcych celów.

To poczucie realności państwowości polskiej najsilniej się objawiło w organizacji powstania. Najrealniejszem było bowiem w tej organizacji zrozumienie władzy Rządu polskiego, tajnej organizacji, rządu wielogłowego, którego składu ani siedziby nikt nie znał, a przed władzą którego pochylały się wszystkie głowy a nawet wróg uznawał jego autorytet. „Rzeczywistą rzeczywistością“ owej epoki była tajemna władza wyrażająca się w symbolu pieczątki Rządu Narodowego, która wyciśnięta na małej kartce welinowego papieru przechodziła z rąk do rąk, docierała do swego przeznaczenia, zmuszała do posłuszeństwa i wykonywania tajnego rozkazu a autorytet jej rozciągał się na wszystkie trzy zabory. Rząd ten zmieniając się w osobach rządził przez półtora roku, wśród wrogiej policji, urzędów i wojska a słuchano go, spełniano rozkazy, płacono podatki i wykonywano wyroki.

Te trzy rzeczywistości 63 roku, realny fakt pracy dziejowej po r. 1848, poczucie jedności terytorjalnej państwa w granicach z r. 1772 i tęsknota za własnym Rządem, zrealizowana w moralnym obowiązku posłuszeństwa wobec jego symbolu — pieczęci — oto wartości, które przekazane następnemu pokoleniu pozwoliły mu w 51 lat potem na nowo podnieść hasło walki i w szczęśliwszych okolicznościach zrealizować jej cel — niepodległość. Należy więc w historji epoce powstania z r. 1863 przywrócić jego rzeczywistą wartość; było ono przegraną bitwą w okresie wojny o niepodległość trwającej od r. 1794 po rok 1921, ale nie było klęską, grożącą zagładą narodowi.

— — — — — — — — —

Cóż więc ostatecznie dał rok 1863 swemu narodowi, jaką pozytywną wartość, z której nowe wartości miały się tworzyć? Czy tylko wspomnienie święte i bolesne, jak te nieznane, zapomniane mogiły, rozsypane na ogromnej przestrzeni toczonych walk?

Dziś w 70 lat po powstaniu a w 15 lat po odzyskaniu niepodległości szukamy związku między wypadkami. Znajdujemy go tam, gdzie jest początek wszelkich poczynań, w myśli ludzkiej, w której zrodziła się idea nowej walki zbrojnej o niepodległość. Bo rok 1863 był tem wydarzeniem historycznem, które w myśli Marszałka Piłsudskiego najwięcej zajmowało miejsca. Przytoczyłem powyżej najważniejsze z tych myśli, jak się rozsnuwają w rozlicznych przemówieniach i pismach Jego tak przed wojną jak i po wojnie. Ile razy myśl ta odbiega od wypadków współczesnych, od zainteresowań chwili bieżącej, ile razy chce szukać

nowych natchnień czy też wytchnienia, tyle razy wraca do owej epoki, tyle razy ją analizuje i syntezę stara się wydobyć. I jeżeli przyjdzie nam szukać genezy myśli, która przed laty podyktowała rozkaz sierpniowy wymarszu pierwszej kadrówki, to szukać jej należy w owej epoce z przed 70 laty.

Dr Adam Ruczka

MIEJSKIE ZAKŁADY OŚWIETLENIA

(1918 — 1933).

(Dokończenie).

I tak rok 1928 wykazuje ilość odbiorców 2060 — a konsumcja 828 tys. kwgodz. a rok 1930 — 2.356 odbiorców — 1.031 tys. kwgodz. w następnym roku 1931 ilość odbiorców wzrasta na 2.627 — a produkcja dochodzi do 1.109 tys. kwgodz. Natomiast w roku 1932 mimo że ilość odbiorców podnosi się do 2.716 — wskutek oszczędności w konsumcji przez redukcję lamp i zmniejszenia ich siły — produkcja obniża się do 1.022 tys. kwgodz.

Natomiast ilość lamp ulicznych wynosi:

w roku	1928	141 sztuk
„	1930	238 „
a „	1932	320 „

Także długość przewodów w sieci rozdzielczej wzrasta w roku 1928 do 1.794 Omb

a	„ 1930	„ 23.760	„
tak że osiąga dług.	„ 1932	„ 29.220	„

Przyrost w stosunku do długości sieci z roku 1918 — 20.000 m. b. czyli 252%.

Jak z przytoczonych cyfr wynika, cały rozwój elektrowni przypada na czas od roku 1918, od uzyskania niepodległości państwa polskiego.

W tym czasie tj. od roku 1918 przyrost odbiorców prądu wynosi 2.209 tj. 436% przyrost produkcji prądu 725.000 kwgodz. tj. 200%.

W tym czasie rozszerzono stopniowo sieć przewodów rozdzielczych na dalsze ulice miasta i na przedmieścia tak, że obecnie z małemi wyjątkami, sieć obejmuje wszystkie ulice po granice miasta, jak również oświetlenie ulic i placów na całej powierzchni obszaru miasta.

Całe rozszerzenie sieci i oświetlenie ulic uskuteczniono we własnym zarządzie przez szereg lat, monterami warsztatu instalacyjnego.

Do wykonania wszelkich prac monterskich posiada warsztat potrzebne narzędzia, trzy drabiny kołowe, drabinę rozstawną i wysuwalną.

Wykonywanie instalacji prywatnych konsumentów, naprawy tychże oraz sieci przewodów i oświetlenie publicznego uskutecznia warsztat instalacyjny.

Warsztat instalacyjny elektrowni miejskiej wykonał w okresie od roku 1918 do 1932 ogółem 1863 instalacji prywatnych, a od roku 1918 od początku istnienia zakładu 480 czyli razem 2.343. Już od roku 1930 ilość wykonanych rocznie instalacji raptownie maleje — a w roku bieżącym zupełnie ustaje.

Są to przykre strony niepokonanego kryzysu gospodarczego i za tem idące zubożenie mieszkańców miasta.

Dla napraw motorów i maszyn posiada elektrownia warsztat mechaniczny i kuźnię, z tokarnią żelaza, wiertarką i szlifierką oraz aparatem do spawania metali.

W roku 1931 urządzono warsztat naprawy liczników.

Aby uzyskać fachowy personal do napraw i wyczulania, wysłano do Lwowa na kurs wyszkolenia dwóch monterów, którzy ukończyli kurs z dobrym postępem, obecnie jeden prowadzi warsztat licznikowy a drugi pracuje, jako monter licznikowy przy założeniach, wyłączeniach i wymianie liczników u konsumentów.

Nadto urządzono prywatny punkt legalizacyjny liczników wyposażony we wszystkie potrzebne urządzenia i aparaty do legalizacji urzędowej liczników, tak że przepisana ustawowo legalizacja odbywa się na miejscu, jak również czyszczenie i wszelkie naprawy liczników.

Przez urządzenie własnego prywatnego punktu legalizacyjnego usprawniono w znacznym stopniu legalizację, dotychczas bardzo utrudnioną z powodu przeciążenia rządowej stacji okręgowej we Lwowie, a zarazem zaoszczędzono wydatków za legalizację, gdyż za liczniki cechowane we własnym punkcie legalizacyjnym, opłaca się 50% taryfy normalnej, a zarazem oszczędza się na kosztach transportu i opakowania.

Obecnie odbywać się będzie pomocnicze cechowanie liczników w ustawowo przepisanych terminach.

Taka jest krótka i zwięzła historja miejskich Zakładów Oświetlenia miasta Rzeszowa. Znamienuje rozumną i celową gospodarkę miejską, charakterystyczną przez swoją oszczędność i racjonalną zapobiegliwość w kierunku rozwoju zakładu, w rezultacie czego w stanie obecnym zakład elektryczny wartości szacunkowej zł 1.255.400 — obciążony jest długiem w kwocie zł 133.931 — z czego 69.857 zł tylko, jako pożyczką długoterminowa, a reszta do spłaty z dochodów bieżących.

Elektrownia miejska jest zakładem użyteczności publicznej dająca mieszkańcom miasta oprócz wygodnego i higienicznego oświetlenia mieszkań i sklepów praktyczną siłę popędową dla warsztatów pracy, nadto zaopatruje miasto na całej powierzchni w dostateczne i dla ruchu miejskiego wystarczające oświetlenie ulic i placów.

Jest to zakład aktywny, oddający roczny czysty dochód na ogólne potrzeby miasta, który bez żadnych obciążeń o swoją wartość pomnożył majątek gminy.

Z działalności i życia poszczególnych Kół wiejskich B. B. W. R. powiatu rzeszowskiego za rok 1933.

Sprawozdania z poszczególnych Kół BBWR powiatu rzeszowskiego:

BŁAŻOWA:

Skład prezydjum: Marcinek Eligjusz prezes, Pleśniak Walenty zast. prezesa, Pleśniak Władysław sekretarz, Pępek Juljan skarbnik, Pleśniak Tadeusz zast. sekretarza.

Odbyło jedno walne zebranie i 6 posiedzeń prezydjum. Omawiano sprawę organizacji, uchwalenie pożyczki narodowej — działalność Rządu omówioną została przy równoczesnej obecności zaproszonego posła Sieradzkiego. Uczczono pamięć bohaterów powstania listopadowego, a wreszcie omawiano sprawy wyborów do samorządu w Błażowej. Ogólna żywotność Koła dodatnia. Członkowie Koła pracują w Radzie gminnej, w Strzelcu, Zw. Rezerwy.

BŁĘDOWA ZGŁOBIEŃSKA:

Skład prezydjum: Noworol Walenty prezes, Toś Andrzej zast. prezesa, Kocur Jan sekretarz, Toś Michał skarbnik.

Na zebraniach omawiano sprawy samorządowe. Członkowie pracują w samorządzie gminnym, w Straży pożarnej.

NIECHOBRZ - MOGIELNICE:

Skład prezydjum: Łasica Jan prezes, Broda Stanisław zast. prezesa, Ulrych Jan kier. szk. sekretarz, Wiśniewski Władysław skarbnik.

Ogólnych zebrań odbyto 3. Członkowie Koła pracują w Komitecie szkolnym i w Organizacji Inwalidzkiej.

POBITNO:

Skład prezydjum: Mróz Władysław prezes, Grabski Józef zast. prezesa, Kozioł Jan zast. prezesa, Koziołówna Marja sekretarka, Sikorski Ferdynand skarbnik.

Koło odbyło 5 zebrań. Omawiano sprawy organizacyjne oraz wzajemnej pomocy dla członków BBWR. Na sztandar zebrano wśród członków 56 zł. Koło wykazało dużą żywotność, między innemi dało inicjatywę do ufundowania sztandaru ludowego BBWR. Członkowie Koła pracują w Zw. Strzeleckim, w Zw. Rezerwistów, w Zw. Inwalidów oraz w Związkach Zawodowych (P. W. Kolejowe i t. d.). Jako główny cel wytyczyło sobie Koło uświadamianie obywateli w związkach prorządowych.

STOBIERNA:

Skład prezydjum: Sutyła Jakób prezes, Wilk Kazimierz zast. prezesa, Szafrański Wojciech zast. prezesa, Sutyła Józef sekretarz, Rusin Piotr skarbnik.

Odbyto 8 zebrań. Omawiano sprawy Samorządowe, oświatowe i polityczne. Na zebraniach wygłaszano nadto referaty i odczyty.

STRASZYDLE GÓRNE:

Skład prezydjum: Salecki Wojciech prezes, Kutrzeba Henryk zast. prezesa, Warchoł Szymon sekretarz, Gromel Ferdynand skarbnik.

W ciągu roku odbyły się 4 zebrania ogólne, na których omawiano sprawy organizacyjne i gospodarcze. Członkowie Koła pracują w Radzie gminnej i Związku Rezerwistów.

WOLA RAFAŁOWSKA:

Skład prezydjum: Szydełko Michał prezes, Korbecki Michał zast. prezesa, Szydełko Michał (syn Franciszka) zast. prezesa, Czarnota Stanisław sekretarz.

Odbyto 5 zebrań. Na posiedzeniach zarządu omawiano sprawy uświadamiania obywateli. Koło brało udział w uroczystościach i świętach narodowych. Członkowie Koła pracują w Samorządzie gminnym, Straży pożarnej kasie Stefczyka. Koło przygotowuje się do wyborów samorządowych, popiera pracę Zw. Strzeleckiego.

Korespondencja z Głogowa.

Z muzyki kościelnej w Głogowie.

Chór mieszany 4-o głosowy Towarzystwa Teatru i Chóru Ludowego w Głogowie pod doskonałym kierunkiem p. Jana Padwińskiego wykonał podczas sumy w dniu 25. XII. 1933 i 6. I. 1934 szereg bardzo pięknych kolęd układu ks. Chlondowskiego.

Zaznaczyć należy, że chór ten bierze udział we wszystkich uroczystościach w Głogowie i zawsze spotyka się z wielkiem uznaniem ze strony publiczności. Szkoda tylko, że dobrze zapowiadająca się sekcja teatralna tego Towarzystwa po kilku udanych występach jest obecnie nieczynna z powodu braku odpowiedniego kierownika po wyjeździe pana Kazimierza Nitki na stanowisko nauczyciela gimnazjum w Kolbuszowej.

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Głogowie.

Staraniem tego Związku wystawiono dwukrotnie na scenie głogowskiej „Jasełka" z których dochód przeznaczono na dożywianie biednych dzieci Głogowa. Wykonanie ich pozostawia niestety nieco do życzenia. Najlepszą była rola pielgrzyma (p. Kazimierz Sztaba) należycie interpretowana i oddana. Na drugim miejscu znalazłyby się rola sumienia i Banka. Odtwórcy innych ról nie stanęli na wysokości powierzonego im zadania tak pod względem interpretacji jak również i samej gry.

Jedynie intermezzo podczas przerw było doskonałe i ogromnie bawiło zgromadzoną tłumnie publiczność. Występował w niem pan Antoni Zarębski, w roli żydka, przekupnia głogowskiego, który w doskonały sposób napiętnował aluzjami stosunki w Głogowie.

Obecnie Z. P. O. K. przygotowuje na szeroką, jak na Głogów, zakrojoną skalę Wielką Zabawę Karnawałową, która ma się odbyć z początkiem lutego. Z. P. O. K. dzięki energicznemu zarządowi pod przewodnictwem p. naczelnikowej Miksiewiczowej pracuje bardzo intenzywnie i przychodzi z wybitną pomocą biednym dzieciom Głogowa.

Karnawał w Głogowie.

Pomimo ogólnego kryzysu początek karnawału zapowiedział się w Głogowie dosyć wesoło. Zapoczątkował go tradycyjny „Wieczór Sylwestrowy", urządzony staraniem Związku Strzeleckiego, połączony z rozlicznemi niespodziankami i kotyljonem. Zabawa cała miała nastrój wesoły i trwała do rana. Przygrywał miejscowy zespół orkiestralny pana Jana Muszyńskiego, który zyskał uznanie rozbawionych gości, wywiązując się doskonale ze swego zadania tak pod względem doboru jak i wykonania utworów tanecznych. Jedynie tanga były może trochę przebrzmiałe.

Zabawa Rodziny Policyjnej, jakoteż i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet łącznie z L. O. P. P., które odbędą się w najbliższym czasie, budzą już dziś wielkie zainteresowanie, a pod względem organizacji zapowiadają się wspaniale.

Nowe Koła B. B. W. R.

KOŁO BBWR — PRZEWROTNE:

W dniu 30 grudnia 1933 r. odbyło się zebranie organizacyjne w Przewrotnem w obecności około 50 osób spowodowane przez p. Franciszka Wykę i p. Kusa Antoniego. Po referacie wygłoszonym przez p. Wykę Franciszka o celach i zadaniach BBWR. Zebrani postanowili jednomyślnie przystąpić do założenia Koła. Wybrano Zarząd w następującym składzie: Wyka Franciszek prezes, Kus Antoni zast. prezesa, Rudolf Kazimierz kier. szk. sekretarz, Gaweł Józef wójt skarbnik.

KOŁO BBWR — NIECHOBRZ:

W dniu 30 grudnia 1933 r. odbyło się zebranie organizacyjne w Niechobrzu. Zebraniu przewodniczył p. Patryn Józef kierownik szkoły, sekretarzował Pelczar Józef rolnik. Zebrani uchwalili w uznaniu zasług, które BBWR dla dobra Państwa położył — założyć na terenie wsi Koło BBWR. Z kolei przystąpiono do wyboru Zarządu: Patryn Józef kier. szk. prezes, Kwasek Władysław rolnik zast. prezesa, Świeca Tomasz rolnik zast prezesa, Kubicz Jakób szewc sekretarz, Piekło Józef rolnik skarbnik.

NADESŁANE

PODZIĘKOWANIE. 11 1—1

Za nadzwyczaj sumienną i najtroskliwszą opiekę w leczeniu ś. p. Ignacego Bilewskiego składam JWP. drowi Ciechanowskiemu, lekarzowi powiatowemu w Rzeszowie tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie. — Żarazem wszystkim, którzy pospieszyli złożyć wyrazy współczucia po zgonie nieodżałowanego męża i ojca i w jakikolwiek sposób przyczynili się do oddania ostatniej przysługi zmarłemu a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Przedstawicielom Władz i Urzędów, Sodalicji męskiej i żeńskiej składam z głębi serca płynące „Bóg zapłać".

Anna Bilewska z dziećmi.

KRONIKA

Bal reprezentacyjny Zarządu i Komendy Powiatu Związku Strzeleckiego w Rzeszowie odbędzie się poraz pierwszy w tym roku w salach Kasyna przy ulicy 3 Maja, dnia 1 lutego br.

Na tej zabawie — na którą ze względu na jej charakter wydaje się tylko bardzo ograniczoną ilość zaproszeń — spotka się niewątpliwie całą elitę Towarzystwa rzeszowskiego.

Komitet, którego kierownictwo spoczywa w rękach doświadczonych pp. podpułkownika Waschka i sędziego Dra M. Kijasa, — zaangażował najlepsze zespoły muzyczne orkiestr 17 pp. i 20 p. uł.

Bufet, który zadowoli tym razem zapewne nawet najwytrawniejszych smakoszów — oddano w zarząd znanej firmie St. Jaśkiewicz.

Dla miłośników bridge'a przygotuje Komitet odpowiednio urządzony pokój, jak wogóle postara się zaspokoić wszelkie życzenia miłych gości.

Wielką Zabawę karnawałową urządza w sobotę 3 lutego w salach „Sokoła" Powiat. Komitet L. O. P. P.

Choinka w Żłóbku. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet prowadzi w realności, położonej przy ul. Reformackiej, Żłóbek dla biednych dzieci, który wraz z „Kroplą mleka" przynosi znaczną pomoc przynajmniej części ubogiej ludności. W dniu 14 bm. dla dzieci ze Żłóbka i Kropli mleka, urządzono bardzo ładną choinkę w Żłóbku. Uroczystość zebrała bardzo wiele osób także i z poza kół Z. P. O. K. Piękne przemówienie wygłosił przy tej sposobności ks. kapel. Kisiel, podnosząc zasługi Związku w jego charytatywnej działalności. Jedno z dzieci dziękowało Związkowi Z. P. O. K. oraz sekcji tego Związku, zajmującej się specjalnie Żłóbkiem i Kroplą mleka, oraz paniom przewodniczącym. Dzieciom, które były bardzo rozbawione i wesołe, rozdano odpowiednie upominki, — a podnieść należy upominki bardzo obfite — co oczywiście zarówno u dzieci jak i matek, również licznie zgromadzonych, wywołało objawy radości i ogólne słowa podziękowania.

Z Rzeszowskiego Oddziału Związku Strzeleckiego. W dniu 14 bm. odbyło się w Świetlicy Oddziału doroczne walne zgromadzenie w obecności około 150 członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa oddziału p. posła Sieradzkiego składali kolejno sprawozdanie o przebiegu prac w ciągu ostatniego roku funkcjonarjusze wydziału, a to sekretarz prof. Durek, referent oświatowy p. Żmudka, kom. oddziału p. Ślusarz oraz skarbnik dr Więcek. Agendy Oddziału wykazują pomyślny rozwój pod każdym względem, liczba członków pomnożyła się prawie o 100 procent. Po złożeniu sprawozdań rozwinęła się dyskusja, po której sprawozdanie zarządu przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi absolutorjum. W dalszym ciągu zebrania dokonano wyborów, w całości przeprowadzonych jednomyślnie, pozostawiając w prezydjum p. posła Sieradzkiego, dodając mu na zastępcę p. mgr. Brydaka.

W skład zarządu weszli pp.: dr Więcek, Korabiowski, dr Więckowski.

Opłatek w Tow. Muz. „Lutnia". W sobotę, dnia 13 bm. o godz. 7·30 wieczór w lokalu Tow. Muz. „Lutnia" odbył się tradycyjny opłatek, na który przybyli bardzo licznie członkowie czynni i wspierający.

Uroczystość zagaił p. prezes Przemykalski, poczem chór męski pod batutą p. Skoczyckiego odśpiewał kolendy.

Po opłatku odbyła się zabawa z tańcami, w czasie której przygrywała orkiestra 20 uł. Niezależnie od tańców modnych, odtańczono bardzo ładnie, z werwą, nasze polki, oberki i mazura.

Naogół panował niezwykle serdeczny nastrój, dzięki czemu, bawili się wszyscy doskonale do rana.

Kurs komendantów Z. S. Dnia 3 stycznia b. r. rozpoczął się kurs komendantów Z. S., który dla planowej pracy w powiecie będzie miał znaczenie prerwszorzędne. Jeżeli kurs ten doszedł do skutku zawdzięczać to należy ofiarności szeregu obywateli, którzy na odezwę Zarządu i Kmdy Pow. Z. S. złożyli ofiary w naturze.

W szczególności ofiarowali obywatele:

Bałakim — Biała (97 kg mąki pszennej) Bieniaszewski — Wysoka (200 kg żyta), Cużytek Jan — Lutoryż (75 kg żyta, 135 kg psz.), Dąbski Anna — Dylągówka (50 kg pszenicy), hr. Dąbski — Rudna (200 kg żyta, 200 kg psz., $2^1/_2$ kopy kapusty), Doliński Franciszek — Mrowla (100 kg żyta), Gumiński Jan — Zalesie (100 kg żyta, 200 kg owsa), Jarochowski Joachim — Babica (100 kg żyta, 200 kg owsa), Jędrzejowiczowa — Dąbrówka (100 kg żyta), Jędrzejowicz Jan — Staromieście (300 kg żyta), ks. kan. Łachecki — Hyżne (25 kg pszenicy), Fund. im. Suszyckich — (500 kg żyta 300 kg pszenicy, 300 kg owsa, 200 kg jęczmienia, 10 b ziemn.), ks. kan. Sochański — Zabierzów (100 kg żyta, 100 kg pszenicy, 2 kopy kapusty, 2 q ziemniak.), Szymańska, naucz. — Przybyszówka (25 kg żyta, 2 q ziemn.), Szurmiński Zygmunt — Tyczyn (400 kg żyta, 10 q ziemn.), Oddział Zw. S. — Niechobrz (75 kg żyta), Państw. Szkoła Roln. — Miłocin 300 kg żyta. 100 kg pszenicy, 5 q ziemniaków), Uznańska Aleksandra — Czudec (200 kg żyta, 100 kg pszenicy, 100 kg owsa), Wawrzykiewicz Maksymiljan — Biała (100 kg żyta, 14 zł got.), Wiktor Józef — Nowa wieś (100 kg żyta, 50 kg pszen.), Willnerzy — Zgłobień (200 kg żyta, 5 q ziemniaków.

Wszystkim ofiarodawcom składa tą drogą Zarząd i Kmda Pow. Zwiazku Strzeleck. serdeczne podziękowanie.

Kurs wodzów zuchowych. Referat zuchowy Hufca Harcerzy w Rzeszowie zorganizował w dniach od 2 — 9 stycznia bm. ośmiodniowy kurs dla wodzów gromad zuchowych, w którym wzięło udział dwudziestu uczestników, w tem ośmiu nauczycieli i sześć nauczycielek z tutejszego obwodu szkolnego.

Założą oni i poprowadzą nowe gromady w miejscowościach: Strzyżowie, Kolbuszowej, Lecce, Grzegorzówce, Trzebownisku, Kolbuszowej Górnej, Rogoźnicy, Dąbrowej, Trzcianie, Słotwince, Grodzisku i Przewrotnem. Kurs prowadzili dh. referenci Gromski Antoni i Tułecki Zygmunt

Kurs programowo-ustrojowy dla kierowników szkół. Z inicjatywy Kuratorjum Okręgu szk. Lwowskiego odbył się w czasie od 12 do 20 bm. kurs programowo-ustrojowy dla kie-

rowników wyżej zorganizowanych szkół powsz. z powiatów rzeszowskiego, łańcuckiego, krośnieńskiego, kolbuszowskiego i tarnobrzeskiego. Kierunek pedagogiczny kursu spoczywał w rękach insp. szk. p. Stefana Tomanka, zaś nadzór nad kursem z ramienia Kuratorjum spełniał nacz. wydz. Kuratorjum p. Piątkowski. Wysoki poziom wykładów i dyskusyj dał gwarancje, że trud 56 uczestników kursów i licznych świetnych prelegentów nie pójdzie na marne, lecz wniesie do szkoły polskiej na terenie kilku powiatów świeży, dobroczynny wiew i ucieleśni w tych szkołach idee nowych programów szkolnych.

Bezpłatny Kurs dla pracowników budowlanych urządza Wydział szkolny dla publ. szkół zawod. dokształ. w Rzeszowie w czasie od 18 stycznia do 30 marca br. Wykłady odbywać się będą we czwartki, piątki i soboty od godz. 17 do 20 w szkole powszechnej im. Jachowicza.

Otwarcia kursu w dniu 18 b. m. dokonał w obecności p. Prezydenta miasta dra R. Krogulskiego, kierownik kursu dyr. Kazimierz Pivirotto, poczem p. Prezydent miasta w gorących słowach zachęcił uczestników do jak najpilniejszego korzystania z wykładów, życząc jaknajowocniejszych wyników pracy. Wykład inauguracyjny wygłosił p. inż. T. Mulicki na temat „Kryzys a budownictwo". Kurs liczy 54 słuchaczy a ta liczna frekwencja świadczy dowodnie o dużem zainteresowaniu kursem pracowników branży budowlanej.

Z Reduty. Po dłuższej przerwie przystąpił zespół do opracowania karnawałowej farsy „Pechowiec", która zabawi nas w ostatnią niedzielę stycznia. Zespół złożony z wypróbowanych weteranów Reduty przedstawi nam kilka nowych gwiazd, których nazwiska na razie nie zdradzamy, aby tem większą przygotować niespodziankę.

Katastrofa kominowa. W poniedziałek 15 bm., panująca nad Rzeszowem wichura zerwała w miejskich Zakładach Ceramicznych część komina żelaznego, aż po kotwicę (5 m.) i rzuciła na dach maszynowni. Wypadek ten szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnął żadnych ofiar ludzkich, gdyż wydarzył się przed godziną 6 rano. Komin, padając na dach załamał go częściowo. Strata wyrządzona wichurą wynosi ponad 1.500 zł.

Śmiertelny wypadek przy ścinaniu drzewa. Dnia 5 bm. Władysław Gołda, lat 27, w Gwoźnicy Górnej pow. Rzeszów, z Michałem wojewódką udał się do lasu celem ścięcia jodły. Potężna jodła po poderżnięciu piłą, padając na ziemię ugięła się i odbijając się uderzyła pniem Gołdę w nogę tak silnie, że noga od stopy do kolana została zupełnie zmiażdżona. Rannego Gołdę przeniesiono do domu i usiłowano zatamować mu krew. Ratunek jednak okazał się bezskuteczny i Gołda zmarł z powodu upływu krwi.

Pomysłowy oszust. Posterunek policji w Zaczerniu przytrzymał 30 letniego Franciszka Mularza z Borku Starego, który od dłuższego czasu włóczył się po okolicznych wioskach i pod przyrzeczeniem małżeństwa wyłudzał pieniądze od naiwnych kobiet, poczem ulatniał się. Ostatnio udało mu się wyłudzić 220 zł od Heleny Skrzypek w Kolbuszowej. Wielokrotnego niedoszłego męża odstawiono do sądu grodzkiego w Głogowie.

Ze sądu. Dnia 11 bm. odbyła się w tut sądzie okr. rozprawa przeciwko Marji Kluskowej z Chmielowa pod Tarnobrzegiem, akuszerce, oskarżonej o niedozwolony zabieg na osobie Anny Węcowskiej, na skutek którego Węcowska zmarła. Kluskowa została skazana na 1 rok więzienia. Rozprawie przewodniczył s. o. Garnowski, oskarżał prok. Kronenberg.

W połowie lutego rozpocznie się kadencja sądów przysięgłych, na której będzie rozpatrywany cały szereg spraw komunistycznych.

Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo i Sekcja Miłosierdzia Sodalicji Męskiej, zawiadamiają, że prowianty dla biednych i naczynia kuchenne przyjmuje Zakład S. S. Albertanek (obok Strażnicy Pożarnej), zaś datki pieniężne, stare ubrania i bieliznę dla biednych przyjmuje się na Plebanji we środy od godziny 11 — 12.

NOTARJUSZ WIRSKI JAN otworzył kancelarję notarjalną w Rzeszowie przy ul. Zamkowej 13 (naprzeciw apteki Mgr. Godlewskiego).

OGŁOSZENIA

Walne Zgromadzenie

Członków Tow. Pryw. Gimn. Żeńsk.

10 1—2 **w Rzeszowie**

odbędzie się w sali Ratuszowej dnia 28 stycznia 1934 r., (w niedzielę) o godz. 5 po południu. (W razie braku kompletu następne Walne Zgromadzenie odbędzie się o ½ godziny później bez względu na komplet).

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej
4) Wnioski i interpelacje.

Za Zarząd Tow. Pryw. Gimn. Żeńsk. w Rzeszowie

Sekretarz: *Wł. Dubas* Prezes: *Dr. Krogulski*

Wstępujcie do L. O. P. P.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Inż. Józef Szaynok.** Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45